

Sygn. akt III AUa 1428/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2018 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSA Monika Kiwiorska-Pająk (spr.)

Sędziowie: SSO del. Izabela Głowacka-Damaszko

SSA Elżbieta Kunecka

Protokolant: Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku L. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale K. C. (1)

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 czerwca 2017 r. sygn. akt VIII U 38/17

I. oddała apelację,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz wnioskodawczyni kwotę 240 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 lipca 2015r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z., na podstawie art. 83 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015r., poz. 121 ze zm.) stwierdził, że L. Ś., jako pracownik u płatnika składek K. C. (1) nie podlega od 01 września 2014r. obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu.

Odwołując się od powyższej decyzji wnioskodawczyni L. Ś. zaskarżyła ją w całości i wniosła o zmianę poprzez objęcie jej jako pracownika u płatnika składek K. C. (1) obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi i zdrowotnym od dnia 01 września 2014r.

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2016r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu VIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych zmienił skarżoną decyzję z dnia 15 lipca 2015 roku i stwierdził, że wnioskodawczyni L. Ś. jako pracownik u płatnika składek K. C. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1

września 2014 roku i zasądził od strony pozwanej na rzecz wnioskodawczynie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 180 zł.

W wyniku wniesionej przez organ rentowy apelacji, wyrokiem z dnia 13 października 2016 roku Sąd Apelacyjny we Wrocławiu (sygn. akt III AUa 662/16) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu z przyczyn, które sąd drugiej instancji zobowiązany jest wziąć pod uwagę z urzędu z mocy art. 378 § 1 k.p.c., bowiem postępowanie przed Sądem pierwszej instancji dotknięte jest nieważnością w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., gdyż nie wszystkie osoby, których praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, brały udział w postępowaniu.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2017r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu po ponownym rozpoznaniu sprawy zmienił zaskarżoną decyzję stwierdzając, że wnioskodawczynie L. Ś. jako pracownik u płatnika składek K. C. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 września 2014r. oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz wnioskodawczynie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 270 zł (w tym 90 zł za postępowanie apelacyjne).

Sąd Okręgowy, ponownie rozpoznając sprawę, dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Płatnik składek K. C. (1) prowadzi od 2009r. jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą (...) K. C. (1) z siedzibą w C. (woj. (...)). Firma zajmuje się automatyzacją i jej sterowaniem, programowaniem np. linii produkcyjnych.

Wnioskodawczynie L. Ś. ma wykształcenie wyższe z zakresu ochrony środowiska. Pracowała w firmie pożyczkowej od stycznia 2010 roku. Na wniosek ubezpieczonej stosunek pracy w poprzedniej firmie został rozwiązany, po czym rozpoczęła pracę u K. C. (1). Umowa o pracę została rozwiązana z końcem lipca 2014 roku. Początkowo wnioskodawczynie miała zostać zatrudniona od 1 sierpnia 2014 roku, ale ponieważ K. C. (1) miał wypadek, a wnioskodawczynie w sierpniu na trochę wyjeżdżała ustalono, że umowa o pracę zostanie podpisana z dniem 1 września 2014 roku. Umowę jeszcze w sierpniu przygotowała siostra K. C. (1) K. C. (2), która pomagała bratu w prowadzeniu spraw księgowo-kadrowych. Ponieważ miała na to coraz mniej czasu naciskała na brata, aby część obowiązków zostało z niej zdjętych. Jeszcze w sierpniu, podczas pobytu brata w C. po wcześniejszej rozmowie dotyczącej zatrudnienia wnioskodawczynie przekazała mu treść umowy o pracę datowanej na 1 września 2014 roku, aby zabrał do W. i przekazał wnioskodawczynie do podpisu oraz sam podpisał. K. C. (2) prowadziła dla brata książkę przychodów i rozchodów. Dokumenty do C. przywoził brat, a ona musiała je porządkować, segregować i układać. Po zatrudnieniu wnioskodawczynie trafiły do niej dokumenty już uporządkowane.

Wnioskodawczynie i jej pracodawca K. C. (1) znali się od dłuższego czasu, jeszcze przed zatrudnieniem wnioskodawczynie w firmie. Poznali się za pośrednictwem mieszkającej we W. siostry K. C. (1)E. - z którą wnioskodawczynie kiedyś pracowała. Nie mieszkali razem. Wnioskodawczynie mieszkała z rodzicami w S., a płatnik wynajmował pokój we W., i mieszkał w C..

Płatnik składek prowadził swoją działalność początkowo realizując projekty zagraniczne. Planował rozwinąć firmę na terenie Polski. Otwarte zostało biuro we W. przy ul. (...), między innymi w celu pozyskiwania klientów i realizacji projektów na terenie D.. Wówczas rozpoczęte zostały pertraktacje pomiędzy wnioskodawczynią i zainteresowanym w zakresie zatrudnienia jej w firmie.

Na biuro we W. przystosowany został wynajmowany lokal mieszkalny, dwupoziomowy, w którym zorganizowane zostały stanowiska pracy – biurko, komputer, urządzenia sterownicze i inne. W tym lokalu przebywał K. C. (1) i po zatrudnieniu, również wnioskodawczynie.

Na podstawie umowy o pracę z dnia 01 września 2014r. płatnik zatrudnił L. Ś. w firmie na czas określony do 01 września 2014r., w wymiarze pełnego etatu i miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 6.900 zł brutto. Ustalając

wysokość wynagrodzenia, wnioskodawczynie wyliczyła średnią pensję, jaką otrzymywała w poprzednim miejscu pracy – wyniosła ona 6.400 zł. Wynagrodzenie w firmie ubezpieczeniowej wynosiło najniższe krajowe plus prowizje. Wnioskodawczynie objęła w firmie (...) stanowisko kierownika biura ds. marketingu i sprzedaży. Do jej obowiązków należało: współpraca z siedzibą firmy i działem księgowości, zarządzanie bieżącymi sprawami biura, planowanie i kontrola kosztów oddziału, utrzymanie kontaktów z potencjalnymi i obecnymi partnerami biznesowymi, kontakt z klientami zagranicznymi, przygotowanie dokumentów formalnych działalności, np. sprawozdań finansowych, udzielanie informacji o działalności firmy oraz prowadzenie działań informacyjnych związanych z działalnością firmy. W okresie wykonywania pracy na rzecz (...) wnioskodawczynie prowadziła sprawy biurowe, umieszczała oferty pracy w internecie, rozliczała delegacje pracodawcy, zajmowała się załatwianiem wiz, a także tworzyła dokument źródłowy programowy w programie E. z uwagi na znajomość podstaw programowania z racji studiowania w przeszłości (...). Pracę wykonywała w biurze znajdującym się we W. przy ul. (...), od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 15.00. Polecenia służbowe od K. C. (1) otrzymywała w rozmowach telefonicznych oraz podczas konferencji w programie S.. Wnioskodawczynie uczestniczyła w pozyskaniu jednego ważnego klienta, który przyniósł duży zysk firmie.

Wnioskodawczynie w okresie od 15 października do 12 listopada 2014r. była niezdolna do pracy z powodu choroby przypadającej na okres ciąży. Pewność co do ciąży wnioskodawczynie uzyskała w czasie wizyty lekarskiej w dniu 1 października 2014 roku. Podczas tej wizyty lekarz ginekolog nie stwierdził jeszcze niezdolności wnioskodawczynie do pracy. Dopiero podczas wizyty w dniu 15 października 2014 roku wystawił L-4 na okres od 15 października do 12 listopada 2014 roku.

Przy podpisywaniu umowy o pracę, wnioskodawczynie nie wiedziała o tym, że jest w ciąży. Dopiero po uzyskaniu potwierdzenia od lekarza ginekologa w październiku 2014 roku wnioskodawczynie powiadomiła o tym swojego pracodawcę. Ciąża była zagrożona, dziecko urodziło się w 32 tygodniu ciąży, w marcu 2015r. Pracodawca jest ojcem dziecka. W czasie niezdolności wnioskodawczynie do pracy obowiązki spoczywające na wnioskodawczynie wykonywał płatnik składek razem ze swoją siostrą K. C. (2).

Obecnie, wnioskodawczynie jest zatrudniona w wymiarze 1/2 etatu z uwagi na konieczność opieki nad dzieckiem (które okresowo przebywa w żłobku). Obsługę księgowo-kadrową prowadzi zewnętrzna firma. Działalność jest prowadzona nadal, przy czym aktualnie ma siedzibę przy ul. (...). Na umowę o pracę zatrudniony jest inżynier automatyki i stażysta. Wcześniej było zatrudnionych dwóch praktykantów, a obecnie jeden.

Dochód z działalności prowadzonej przez K. C. (1) wyniósł w 2014r. 314 367, 38 zł. a w 2015r. 179, 22 zł oraz 377 004, 35 zł

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie było uzasadnione, gdyż czynność prawna dokonana przez strony nie miała charakteru pozornego. Wnioskodawczynie objęła w firmie (...) stanowisko kierownika biura ds. marketingu i sprzedaży. Do jej obowiązków należało: współpraca z siedzibą firmy i działem księgowości, zarządzanie bieżącymi sprawami biura, planowanie i kontrola kosztów oddziału, utrzymanie kontaktów z potencjalnymi i obecnymi partnerami biznesowymi, kontakt z klientami zagranicznymi, przygotowanie dokumentów formalnych działalności, np. sprawozdań finansowych, udzielanie informacji o działalności firmy oraz prowadzenie działań informacyjnych związanych z działalnością firmy. W okresie wykonywania pracy na rzecz (...) wnioskodawczynie prowadziła sprawy biurowe, umieszczała oferty pracy w internecie, rozliczała delegacje pracodawcy, zajmowała się załatwianiem wiz, a także tworzyła dokument źródłowy programowy w programie E. z uwagi na znajomość podstaw programowania z racji studiowania w przeszłości (...). Pracę wykonywała w biurze znajdującym się we W. przy ul. (...), od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 15.00. Odbierała także służbowe telefony po godzinie 15.00. Polecenia służbowe od K. C. (1) otrzymywała w rozmowach telefonicznych oraz podczas konferencji w programie S.. Wnioskodawczynie uczestniczyła w pozyskaniu jednego ważnego klienta, który przyniósł duży zysk firmie.

Powyższą okoliczność potwierdza zgromadzona w sprawie dokumentacja oraz zeznania licznych świadków, zeznaniom których nie sposób odmówić wiarygodności. Świadcowie ci - pochodzący z różnych środowisk - widywali

wnioskodawczynię w typowych sytuacjach związanych z wykonywaniem pracy. Umowa zawarta pomiędzy L. Ś. a K. C. (1) była z całą pewnością umową starannego działania, co oznacza, że wnioskodawczyni wykonując pracę na stanowisku kierownika biura ds. marketingu i sprzedaży była zobowiązana do wykonywania swoich obowiązków umownych z należytą starannością, nie była natomiast zobowiązana do osiągnięcia określonego rezultatu. Trudno zatem oczekiwać materialnych efektów pracy, zarówno z uwagi na charakter obowiązków wykonywanych przez wnioskodawczynię – jakkolwiek wykonywanie przez wnioskodawczynię pracy zostało potwierdzone zeznaniami świadków, którzy widywali wnioskodawczynię w trakcie jej zatrudnienia i kontaktowali się z nią, a także z uwagi na krótki okres świadczenia pracy z uwagi na urodzenie dziecka.

Wbrew zarzutom organu rentowego, w przedmiotowej sprawie nie doszło do pozorności zawarcia umowy o pracę, jak również nie ma podstaw do uznania, że zawarcie takiej umowy miało na celu obejście prawa. Jak bowiem wykazało postępowanie dowodowe po stronie płatnika istniała potrzeba zatrudnienia pracownika, a sytuacja majątkowa płatnika pozwalała na zatrudnienie pracownika i to z zaproponowanym wnioskodawczyni wynagrodzeniem. Ponadto, wnioskodawczyni faktycznie wykonywała swoje obowiązki – co potwierdzili liczni świadkowie. Równocześnie, jak wynika z aktualnych dowodów płatnik nadal działa, rozwija się, zatrudnia osoby. Wnioskodawczyni nadal pozostaje w zatrudnieniu z tym, że w wymiarze 1/2 etatu z uwagi na konieczność poświęcenia czasu dziecku.

Nie można więc uznać, że organ rentowy wykazał jakiegokolwiek okoliczności dające podstawę do wyłączenia wnioskodawczyni jako pracownika z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Równocześnie, podnoszona przez organ rentowy okoliczność, że w dniu 1 września 2014 roku płatnik składek przebywał za granicą nie może zdyskredytować dokonanych ustaleń. Jak bowiem wynika z zeznań siostry płatnika umowa o pracę z data 1 września 2014 roku była przez nią przygotowana jeszcze w sierpniu 2014 roku, i płatnik zabrał ją podczas pobytu w C.. Mógł zatem, przed wyjazdem za granicę podpisać umowę i pozostawić do podpisania wnioskodawczyni.

Z przedstawionych wyżej względów, Sąd Okręgowy zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 15 lipca 2015r. uznając, że wnioskodawczyni L. Ś. jako pracownik u płatnika składek K. C. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 września 2014r.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, który zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu:

I. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów:

1. z przekroczeniem granicy swobodnej oceny dowodów oraz w sposób niewszechstronny poprzez: błędne ustalenie, że odwołująca realizowała umowę o pracę z dnia 1 września 2014 r. w sposób określony w tej umowie, a przede wszystkim w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy (art. 22 Kodeksu pracy) w sytuacji, gdy postępowanie dowodowe przeprowadzone przed organem rentowym - w tym dowody z przesłuchania odwołującej, płatnika składek i zawnioskowanych świadków wskazywały na pozorność umowy, w sprawie występowało bowiem wiele okoliczności podważających wiarygodność oświadczeń o rzeczywistym wykonywaniu pracy - natomiast w toku postępowania sądowego stronie przeciwnej nie udało się w wystarczający sposób wyjaśnić występujących rozbieżności i innych okoliczności świadczących o pozorności umowy, a nadto dwukrotnie prowadzone postępowanie sądowe ujawniło nowe sprzeczności w materiale dowodowym,

2. w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logiki:

a) wobec ustalenia, że odwołująca podjęła pracę u płatnika składek z zachowaniem ponad 30-dniowej przerwy po ustaniu ostatniego zatrudnienia z uwagi na wyjazd wakacyjny i wypadek płatnika składek (okoliczność podniesiona na etapie ponownego rozpoznawania sprawy, co czyni ją niewiarygodną) , z pominięciem okoliczności, iż ze stanu faktycznego sprawy wprost wynika, że przerwa miała na celu umożliwienie ustalania podstawy wymiaru świadczeń w razie choroby i macierzyństwa od podstawy wymiaru składek wynikającej z nowej umowy o pracę oraz ustalenie,

że wnioskodawczym u poprzedniego pracodawcy osiągała średnie wynagrodzenie na poziomie 6.400 zł, podczas gdy okoliczność ta nie została w żaden sposób wykazana, a wynagrodzenie zasadnicze ustalone było w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę;

b) wobec ustalenia, że płatnik miał potrzebę zatrudnienia odwołującej jako kierownika biura, pomimo, że po jej przejściu na zasiłek choroby i macierzyński nie zatrudnił nikogo na jej miejsce, jak również po zakończeniu przez nią zasiłku macierzyńskiego zmniejszyć miał wymiar czasu pracy odwołującej;

c) wobec ustalenia, że zeznania świadków potwierdzają wykonywanie pracy w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy, podczas gdy zeznania te cechował bardzo duży stopień ogólności, wszyscy świadkowie mieli widzieć wnioskodawczynię przy pracy jednokrotnie, bądź też miejsce pracy widzieli jedynie odwiedzając odwołującą w mieszkaniu po godzinach pracy, jak również uwzględniając, że wszyscy świadkowie byli bezpośrednio powiązani ze stronami sporu - będąc członkami rodziny bądź znajomymi odwołującej czy płatnika składek, a w szczególności mając na względzie, że zeznania świadków w toku pierwszego rozpoznania sprawy i przy ponownym jej rozpoznawaniu wykazywały sprzeczności, które powinny skutkować odmówieniem im wiarygodności i mocy dowodowej,

d) wobec ustalenia, że odwołująca wykonywała jakiegokolwiek czynności z zakresu rozliczenia delegacji i księgowania faktur w sytuacji, gdy w księdze przychodów i rozchodów nie ujęto kwot delegacji, jak również, że przedłożone w toku postępowaniu przed organem faktury wskazywały, że kierowane one były na siedzibę płatnika w C. - a co za tym idzie nie jest wiarygodnym, aby dokumenty finansowe miały być przekazywane z C. do W. i ponownie do C. wyłącznie w celu wykonania czynności przez odwołującą, w sytuacji, gdy w siedzibie płatnika sprawami księgowymi zajmowała się świadek - K. C. (2);

e) wobec ustalenia, że odwołująca reprezentowała płatnika składek w otworzonym biurze we W. pomimo, że nie posiadała upoważnienia do podpisywania dokumentów w imieniu firmy bądź składania oświadczeń woli;

f) wobec niezasadnego przyjęcia, że charakter pracy odwołującej nie pozwalał na przedłożenie materialnych dowodów świadczenia pracy, podczas gdy odwołująca wykonywać miała tego rodzaju czynności, którego wytworem powinny być dowody z dokumentów, chociażby sporządzane w formie elektronicznej

g) wobec ustalenia, że umowa o pracę nie nosiła cech pozorności, chociaż w toku postępowania wykazano istnienie czynności ukrytej - to jest chęci uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych przez odwołującą - a postępowanie dowodowe wykazało, że umowa nie była realizowana w sposób w niej zastrzeżony, a także w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy (art. 22 Kodeksu pracy), wynagrodzenie odwołującej było zdecydowanie wyższe od wynagrodzenia adekwatnego, umowa o pracę zawarta została przy zachowaniu 30-dniowej przerwy po ustaniu ostatniego okresu zatrudnienia, strony podawały trzy różne okoliczności i daty podpisania umowy o pracę, a odwołująca zatrudniona została przez ojca swojego dziecka, jak również biorąc pod uwagę, że oświadczenia i wyjaśnienia stron postępowania miały w pewnym zakresie trzy różne wersje- w postępowaniu administracyjnymi i w obu postępowaniach sądowych w I instancji

II. Naruszenie przepisów postępowania cywilnego, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c.:

1. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu przyczyn, dla których Sąd uznał, że cechujące się dużym stopniem ogólności zeznania świadków pozostających w bliskich stosunkach osobistych z odwołującą bądź płatnikiem składek, mają świadczyć o rzeczywistym wykonywaniu pracy w sposób charakterystyczny dla art. 22 k.p.- jak również dlatego przydano im wiarę w sytuacji istnienia rozbieżności między pierwszym postępowaniem w sprawie, a postępowaniem przeprowadzonym po uchylającym wyroku,

2. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu przyczyn, dla których Sąd uznał za wiarygodne zeznania odwołującej i płatnika składek w sytuacji, gdy nie wyjaśnili oni rozbieżności powstałych po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, jak również powstałych po ponownym rozpoznaniu sprawy w I instancji;

III. Naruszenie prawa materialnego a mianowicie: art. 6 ust. 1 pkt. 1 w zw. art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2015 r. poz. 121 ze zm.) w zw. z art. 22 Kodeksu pracy poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że w rozumieniu tych przepisów podleganie przez odwołującą do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia u zainteresowanego może nastąpić w oderwaniu od rzeczywistego realizowania umowy o pracę na warunkach określonych w Kodeksie pracy;

Podnosząc powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie, w razie nieuwzględnienia tego wniosku uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni kosztów zastępstwa procesowego. Odniosła się też szczegółowo do zarzutów organu rentowego zawartych w apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

Przede wszystkim brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. Ramy swobodnej oceny dowodów są określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 328 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowanie sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, dokonana przez Sąd Okręgowy, ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest - wbrew twierdzeniom apelującego - prawidłowa. Zarzuty skarżącego sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu oraz interpretacją dowodów, dokonaną przez ten Sąd i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący nie podnosi bowiem żadnych konkretnych uchybień Sądu Okręgowego, w zakresie oceny materiału dowodowego, które mogłyby zostać zweryfikowane w postępowaniu odwoławczym. Przedstawia

jedynie własne wnioski i opinię wywiedzioną na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, co nie jest wystarczające dla przyjęcia obrazu przepisów postępowania procesowego i przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów.

Odnosząc się do twierdzeń apelacji wskazujących na niewłaściwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poprzez wyprowadzenie błędnych, sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wniosków oraz błędnych ustaleń faktycznych podnieść należy, iż Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów i w sposób logiczny wywiódł, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, iż L. Ś. faktycznie wykonywała pracę na podstawie umowy o pracę zawartej z K. C. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą K. (...) K. C. (1) w C..

Przede wszystkim odnosząc się do poszczególnych zarzutów apelacji nie można wyprowadzać wniosku o pozorności zawartej umowy o pracę z faktu, że wnioskodawczyni i płatnik składek wcześniej się znali, K. C. (1) był ojcem dziecka wnioskodawczyni, a w momencie zawierania umowy o pracę wnioskodawczyni była w ciąży. Okoliczności te są bowiem bez znaczenia, jeśli wnioskodawczyni faktycznie pracę wykonywała, zgodnie z zakresem obowiązków i wykonuje ją nadal. W tej sytuacji również na powyższą ocenę nie mają wpływu akcentowane przez organ rentowy sprzeczności co momentu podpisania przez wnioskodawczynię umowy o pracę. Za całkowicie bezpodstawny uznać należy zarzut, iż Sąd I instancji oparł swoje ustalenia co do okoliczności zatrudnienia ubezpieczonej i faktycznego wykonywania przez nią pracy, na ogólnych i niepełnych zeznaniach świadków członków rodziny bądź znajomych wnioskodawczyni i płatnika składek. Organ rentowy nie przedstawił bowiem, oprócz głoślownej polemiki z ustaleniami Sądu I instancji dokonanymi na podstawie zeznań powyższych świadków, żadnych dowodów, które pozwoliłyby na wykazanie okoliczności przeciwnych. Na marginesie wskazać należy, iż wszyscy świadkowie potwierdzili fakt wykonywania pracy przez wnioskodawczynię, przy czym nie były to wyłącznie osoby powiązane rodzinnie lub towarzysko z wnioskodawczynią i płatnikiem składek, ale również klienci płatnika składek: P. S., M. D..

Odnosząc się do argumentacji organu rentowego co do wysokości wynagrodzenia wnioskodawczyni uzyskiwanego przed podjęciem zatrudnienia w firmie (...) należy wskazać, że sam organ rentowy nie ustalił podstawy wymiaru składek z powyższego okresu, jak również nie złożył w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych. Również w postępowaniu przed organem rentowym powyższa kwestia nie została wyjaśniona. Wskazać również należy, że protokół przesłuchania K. C. (1) przed organem rentowym jest nieprzydatny jako zupełnie nieczytelny.

Wysokość wynagrodzenia wnioskodawczyni ustalona w umowie o pracę z K. C. (1) również nie wpływa na ocenę ważności umowy zwłaszcza, że płatnik składek wykazał, iż obroty firmy i osiągnięte przychody pozwalały na ustalenie wynagrodzenia na poziomie 6900zł miesięcznie.

Za nietrafny uznał Sąd Apelacyjny zarzut dotyczący naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone w sposób wyczerpujący dyspozycję powołanego przepisu. Sąd I instancji wskazał podstawy faktyczne rozstrzygnięcia, ustalił i wskazał fakty, które uznał za udowodnione. Wnioski takie można było wyciągnąć z tej części uzasadnienia, w której Sąd dokonał ustaleń faktycznych, bowiem wskazał w niej konkretne dowody, na których je oparł, a w części dotyczącej rozważań wyjaśnił podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Skoro zatem wnioskodawczyni oraz płatnik składek wykazali, iż L. Ś. faktycznie świadczyła pracę na podstawie umowy o pracę zawartej między nimi, od dnia 1 września 2014 r., nie zasługują na uwzględnienie, apelacyjne zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art.8 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) w zw. z art. 22 § 1 k.p.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego zasądzonych na rzecz wnioskodawczyni jest uzasadnione treścią przepisu art.98k.p.c. w zw. z §10 ust.1 pkt 2 w zw. z §9 ust.2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

SSO del. Izabela Głowacka-Damaszko SSA Monika Kiwiorska-Pajak SSA Elżbieta Kunecka

R.S.